TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V | Bydgoszcz, dnia 30 września 1934 | Numer 39

O uczcie królewskiej i szacie godowej.

Wrzućcie go w ciemności zewnętrzne. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.
(Mateusz 22, 13.).

Czyżby to była zapowiedź kary wiecznej? Niestety tak jest! Chodzi tu o piekło. A więc piekło istnieje? A więc to jednak nie jest wymysł księży dla odstraszenia ludzi od grzechu?

O nieubłagana prawdo! Nadaremnie bezbożność i życie występne podają sobie dłonie, by walczyć z tobą podwójnym orężem wykrętów i szyderstwa. Ale próżne wysiłki ludzkiego zaślepienia. Czyż upartą niewiarą i zatwardziałością w grzechach zgasimy płomienie piekielne. Czy słońce przestaje świecić dlatego, że ktoś, kogo ono razi, zamyka umyślnie oczy, żeby go nie widzieć? Tymczasem może żadna prawda wiary nie wypływa z Pisma św. tak niedwuznacznie, tak pewno jak nauka o ogniu piekielnym. Czyż potrzeba dowodów? Kiedy Chrystus Pan zalecał nam walkę z pokusami, odezwał się do uczniów w te słowa: Jeśli oko twoje cię gorszy, wyrwij je i odrzuć od siebie, bo lepiej ci o jednem oku wejść do żywota wiecznego niźli mając dwoje oczu być wrzuconym do piekła ognistego. Do piekła ognistego — słyszycie?

Jest więc ogień w piekle, ogień rzeczywisty i prawdziwy, który ofiary swe obejmuje wężem płomieni, wciska się ostrzem noża w każdą cząstkę ciała i coraz to nowym rozpędem grzebie człowieka w piekących falach swego żaru. O straszna topieli! Drżę na wspomnienie siarki i ognia, które zniszczyły występną Sodomę. Drżę na wspomnienie babilońskiego pieca przez trzy dni rozpalonego, gdzie wrzucono troje pacholąt. Drżę na wspomnienie owych stosów płonących, co w ogrodach Nerona lub w cyrku rzymskim pożerały ciała męczenników. A przecież ten ogrom grozy, to nic w porównaniu z piekłem, skoro Chrystus Pan oświadczył: Zaprawdę powiadam wam, lżej będzie Sodomie i Gomorze w on dzień!

— — — — — — —

Piekło! Piekło! Jakaż to pobudka do trwogi — jaki to bodziec do życia bez grzechu. Ach! Widmo tego piekła powinno jak upiór majaczyć przed oczyma naszemi, a sama myśl, że igramy nad jego krawędzią, winna wyciskać ludziom krople zimnego potu z czoła. Oby ta myśl pobudziła nas przynajmniej do gorliwszego ubiegania się o szatę godową, bez której nikt nie zasiądzie do uczty wiecznej w niebie, bez której czeka każdego z nas — los człowieka, który w dzisiejszej ewangelji dostaje się do ciemności zewnętrznych, gdzie towarzyszą mu płacz i zgrzytanie zębów.

Myśli liturgiczne.

Ołtarzem nazywamy stół, na którym sprawuje się ofiarę Mszy św. Ołtarz ma niekiedy kształt stołu wspartego na kolumnach, częściej jednak ma wygląd trumny z tego powodu, że dawniej sprawowano najświętszą ofiarę na grobach męczenników. Z tej praktyki zachował Kościół zwyczaj umieszczania relikwij św. w środkowej części ołtarza. Miejsce to nazywa się grobem.

Ołtarz powinien być podniesiony przynajmniej na trzy stopnie od posadzki, aby wierni mogli widzieć kapłana i łączyć się z nim w modlitwach i obrzędach Mszy św.

Kalendarzyk liturgiczny.

Tydzień dziewiętnastej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego.

Niedziela, 30. 9. **dziewiętnasta po Zesłaniu Ducha św.**

Żydzi odmówili wzięcia udziału w uczcie godowej, dlatego też Apostołowie, rządcy Kościoła, napełnieni Duchem Św. w dniu Zielonych Świątek, zwracają się do pogan. Zjednoczenie dusz z Chrystusem we wieczności jest już przepowiedziane, przygotowane i poniekąd zaczęte tu na ziemi przez Komunję sakramentalną.

Poniedziałek, 1. 10. **Błog. Jana z Dukli.**

Dziś Polska czci trzeciego wielkiego męża z zakonu OO. Bernardynów. Bł. Jan z Dukli, (zmarł 1484) współczesny Janowi Kantemu i innym świętym Polakom.

Wtorek, 2. 10. **Świętych Aniołów Stróżów.**

Środa, 3. 10. **Św. Teresy od Dzieciątka Jezus.**

Najnowsza święta (zmarła 30. 9. 1897 grób w Lisieux); Msza „Veni" ma własne osobne teksty, które charakteryzują naszą Świętą. W introicie zaproszenie Chrystusa do oblubienicy; kolekta o dziecięcem usposobieniu, mistyką karmelitaską tchnie lekcja, ewangelja znowu o prostocie.

Czwartek, 4. 10. **Św. Franciszka wyznawcy.**

Św. Franciszek (zmarł 3. 10. 1226) należy do Świętych, którzy największy wpływ wywarli na dzieje Kościoła Prostota, szczerość, radość, przyjaciel przyrody, naśladowca Chrystusa, apostoł. Msza osobna tchnie mistyką i odmalowuje obraz Świętego.

Dlaczego zawsze jeszcze tak mało zrozumienia?

Każdemu uświadomionemu parafjaninowi musi zależeć na tem, żeby budowy Domu Katolickiego, który jest nam tak bardzo potrzebny, najprędzej móc dokonać. Do tego potrzeba oczywiście gromadzić wytrwale fundusze. Mimo czasów trudnych możemy tego dokonać. Potrzeba tylko, żeby każdy parafjanin wstąpił,

Wszyscy uczęszczajmy przez cały

jako członek do Komitetu Budowy Domu Katolickiego i tamże opłacał swoją miesięczną składkę. Obecnie mamy dopiero 330 członków. To jest bardzo mało na taką parafję, jak nasza. Komitet obliczył, że może i powinno być 4.000 członków, wówczas Dom Katolicki stanie w czterech latach. Apelujemy zatem gorąco do parafjan, ażeby wstąpili jak najliczniej do Komitetu Budowy Domu Katolickiego. W tych dniach wyznaczeni delegaci, upoważnieni przez komitet będą chodzili po parafji i będą werbowali naszych członków.

Hańbiący jubileusz.

We Francji obchodzili w tym roku 50-lecie wprowadzenia rozwodów. Statystyka rozwodowa jest przerażająco smutna. W r. 1855 było 4.000 rozwodów. Od tego czasu liczba rozwodów rosła jak grzyby po deszczu. W r. 1931 było ich już 26,000. W całem 50-leciu naliczono 700.000 rozwodów. Jest to prawdziwie hańbiący jubileusz. Bo przerażająca liczba 700.00 rozwodów oznacza 700.000 rodzin rozbitych i dwumiljonową rzeszę dzieci pozbawionych należytego wychowania na łonie rodziny. To też nic dziwnego, że ludność Francji dziś zaczyna wymierać. A patrjoci francuscy z wielką obawą patrzą w przyszłość swego kraju i pragną za wszelką cenę zmniejszyć liczbę rozwodów. Odstraszający przykład Francji niechaj nam w Polsce będzie nową pobudką do nieugiętej obrony świętości i nierozerwalności węzła małżeńskiego, które są solą w oku rozmaitym domorosłym masonom, wolnomyślicielom i bezbożnikom.

Ze świata katolickiego.

Zażydzanie polskich szkół postępuje.

Wiadomości, które otrzymujemy z licznych stron, o zażydzaniu szkół polskich wskazują na planową robotę. Źródła jej szukać należy niewątpliwie w tendencjach antykatolickich i bezbożniczych.

Jak nas informują, szczególniejszą inicjatywę w kierunku zażydzania szkół polskich wykazuje p. Makuch, dyrektor dep. Min. W. R. i O. P. I tak w Kolnie połączono dzieci katolickie z dziećmi żydowskiemi, aż w 3 klasach mianowano nauczycielki-żydówki wychowawczyniami. W Rajgrodzie powołano także nauczycielkę-żydówkę i oddano jej wychowawstwo. W Łapach przeniesiono nauczycielkę-katoliczkę z polskiej szkoły na Kresy, a jej miejsce objęła żydówka. W Jedwabnem pomieszano dzieci katolickie z żydowskiemi i do szkoły polskiej sprowadzono nauczycielkę-żydówkę. To samo stało się w Stawiskach, w Szczuczynie Białostockim i w Wąsewie.

Wszędzie panuje ogromne rozgoryczenie. Rodzice odbywają zebrania i wysyłają protesty. Spodziewają się, że pan Minister W. R. i O. P. wyda odpowiednie zarządzenie i przywróci stan poprzedni w szkołach.

Zakonnik katolicki w Moskwie.

Od kilku miesięcy wśród publiczności moskiewskiej wzbudza wielką sensację kapłan katolicki, ukazujący się na ulicach w habicie zakonu augustjanów. Moskwiczanie nie mogą pojąć odwagi tego człowieka, a z drugiej strony stanowiska władz, które dotychczas tego „kontrrewolucjonisty" nie uwięziły.

Otóż chodzi tu o o. augustjanina Leopolda Browna, Amerykanina, któremu Sowiety na mocy umowy ze Stanami Zjednoczonemi pozwoliły na sprawowanie funkcyj kapelana obywateli krajów za oceanu. Będą mu też podlegały 2 kościoły, stanowiące dawniej polskie parafje.

Sowiety członkiem Ligi Narodów.

W sobotę, 15 bm., zostały Sowiety przyjęte na stałego członka Ligi Narodów. Po wielu targach jednak przyjęcia dokonano. Sprzeciwiły się tylko trzy państwa, — Szwajcarja, Holandja i Portugalja.

Na poniedziałkowem zaś posiedzeniu — 17 bm. — zgromadzenie wybrało na następne trzy lata do Rady Ligi Narodów Hiszpanję, Chili i Turcję. Wybór Turcji został przyjęty specjalnie sympatycznie.

Wiadomości parafjalne.

Tryduum z okazji Podwyższenia Krzyża św. odbyło się w naszym kościele bardzo uroczyście i przy tłumnym udziale parafjan od 13 do 16 września. Nauki wieczorne wygłosili w czwartek — ks. Proboszcz o dziele Odkupienia, w piątek — ks. Spychalski o znaku krzyża św., w sobotę — ks. Mańkowski o Matce Boskiej Bolesnej, współodkupicielce naszej. W piątek wieczorem o godz. 7 odprawiliśmy nadto drogę krzyżową i poszliśmy w procesji przed krzyż misyjny, pięknie ilumi-

My i dzieci.

Słyszy się ciągle zdanie: niema się co zajmować starszymi; szkoda czasu! To już pozycja stracona. Z nich już nic nie będzie. Oby jak najprędzej wymarło to stare pokolenie, w niewoli zrodzone i wychowane, więc chore, nieuleczalne i kalekie.

Oby w jego miejsce jak najprędzej weszło nowe pokolenie ludzi wolnych, dzieci naszych. Ich tylko wychowaniu warto się poświęcić. Tutaj skierować trzeba cały wysiłek. Tutaj w pełni on się opłaci.

Co za złudzenie! Jakiż błąd!

Jeśli zajmiemy się wyłącznie dziećmi, przyszłością, a siebie, teraźniejszość, na boku zostawimy, to nie osiągniemy nic, to zbankrutujemy.

A to z tej przyczyn, że przy wychowaniu pozbawimy się najskuteczniejszego, a może jedynego naprawdę skutecznego środka wychowawczego, — przykładu.

Nie książka, nie lekcja, nie kazanie wychowuje, ale życie społeczne: cały ten skomplikowany splot stosunków społecznych, który każdego z nas osnuwa od maleńkości. Dziecko, młodzieniec patrzy, słucha, podpatruje, podsłuchuje... i naśladuje, przystosowywa się do tego, co widzi i słyszy.

Choćbyśmy nie wiem jak piękne książki do rąk mu wtykali, choćbyśmy paśli go najwznioślejszemi naukami w domu, w szkole, w kościele, — będzie samolubem, próżniakiem, kłamcą, rozpustnikiem, spekulantem, prawo—i wiarołomcą, jeśli będzie widział nas starszych w domu, na ulicy, przy warsztacie, pracy... jak psy o gnat gryzących się, w pogoni za zyskiem gotowych popełnić każdą nikczemność, trawiących życie na gadaninie, prawa ojczyste łamiących...

Jakimże cudem ma się stać, że dotąd źle będzie, a odtąd — dobrze, że do trzydziestego bolesna będzie teraźniejszość, a od pierwszego — promienna przyszłość?

Czegoż my żądamy od dzieci naszych? Jakiegoż bohaterstwa, mocy! Jakiegoż wysiłku!

Lepiej się nigdy nie stanie. Lepiej może tylko się stawać powoli, stopniowo, latami, dziesiątkami lat. Z dnia na dzień, z godziny na godzinę, z roku na rok, — trwałym i wytrwałym, uporczywym, cierpliwym wysiłkiem każdego z nas. Nas starszych przedewszystkiem. A za nami dopiero dzieci naszych: najpierw starszych, potem młodszych, aż do tych maleńkich.

Łańcuch utworzyć się musi z ludzi, co się wzajemnie wspierają, zachęcają, podciągają, podnoszą. A któż na czele, jeśli nie my — najstarsi?

Ojcowie naprzód! W tyle dzieci!

My im musimy drogę pokazać i utorować. Bo ona stroma, stopy nieraz krwawiąca.

Dopiero, gdy nas zobaczą pchających się, walczących z przeszkodami, dopiero skoczą za nami, dźwigać się razem z nami będą. Z błota na grunt twardy. Z dołu na szczyty.

Mamy prawo żądać od dzieci mocy i doczekamy się jej, jeśli sami pełny uczynimy wysiłek, by stać się mocnymi.

Co za naiwność przypuszczać, że one choć krok ruszą naprzód, jeśli my pozostaniemy na miejscu!

O włos twoje dzieci nie będą lepsze, jeśli ty nie staniesz się lepszym, a raczej, jeśli one nie zobaczą, że ty chcesz być lepszym, usiłujesz nim być, walczysz o to ze sobą.

październik na nabożeństwo różańcowe!

nowany staraniem K. S. M. Gwiazdy. Wzruszająca i pełna świętej powagi była chwila, kiedy przed krzyżem dwutysięczna rzesza wiernych śpiewała nasze potężne suplikacje: Święty Boże...

W niedzielę ubiegłą zaroiło **się od krzyżów domowych w naszym kościele.** Przedstawiciele rodzin przynieśli je naskutek zawezwania z ambony nanowo do poświęcenia. Po wszystkich Mszach św. święciliśmy my księża te święte znaki zbawienia. Niechaj krzyże te, spowrotem na przystojnem miejscu w domach zawieszone sprowadzą obfite łaski Boże na rodziny nasze.

Drugi odpust jubileuszowy. W niedzielę 17 września rozpoczęła nasza parafja odprawiać poraz drugi wspólnie odpust jubileuszowy. Procesja do kościoła Farnego i kościoła Pojezuickiego odbyła się przy licznym udziale parafjan i w pobożnym nastroju. Procesję prowadził ks. Proboszcz w asystencji duchowieństwa parafjalnego. Porządek utrzymywali wyznaczeni członkowie Kat. Tow. Robotników i Konferencji Męskiej. Porządkowi uskarżali się, że mieli wiele kłopotu, żeby wszystkich ustawić tak, jak było przewidziane w czwórki. Najwięcej trudności mieli z niewiastami. Mamy nadzieję, że w przyszłej procesji, która odprawi się w dzisiejszą niedzielę tych trudności nie będzie. Porządek być musi! Pochód idący w szeregach robi zupełnie inne wrażenie, aniżeli gromada ludzi luzem idących.

Na zakończenie skierowała się procesja pod krzyż misyjny, gdzie ks. Proboszcz przybił tablicę pamiątkową z napisem Rok Jubileuszowy 1933—1934. Następnie odbyło się w kościele błogosławieństwo Najśw. Sakramentu.

Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka". Mieseczne zebranie „Jutrzenki" przy licznym udziale członkiń odbyło się w salce parafjalnej w niedzielę, 9 bm po nieszporach. Przewodniczyła sprężyście p. Siudowa. Zajmujący referat o zwyczajach niektórych szczepów afrykańskich wygłosił ks. Spychalski. Ks. Proboszcz, patron Towarzystwa, uzupełnił referat ciekawemi uwagami o bardzo owocnej pracy misyjnej naszych ksks. misjonarzy wśród ludów afrykańskich. Śliczna deklamacja małej dziewczynki była pięknem urozmaiceniem.

Aktualne wskazanie Par. Akcji Kat. podała p. Siudowa do wiadomości członkiń.

Udane to zebranie zakończono wspólnym śpiewem i pochwaleniem Pana Boga.

Rekolekcje w Roku Jubileuszowym.

W liście pasterskim w sprawie Jubileuszu Odkupienia pisze J. Em. Ks. Kardynał Prymas: „Rok Święty ma być ogólnem zrewolucjonizowaniem myśli i serc w duchu Zbawiciela. Czyli nie wolno nam przestawać na obchodach. Niedość dostąpić nadzwyczajnego odpustu jubileuszowego. Trzeba wrócić do czystego i pełnego chrześcijaństwa. Trzeba się zająć poważniej swoją duszą i swem zbawieniem. Trzeba życie swoje wydźwignąć na wyżyny prawa Chrystusowego. rzeba się stanowczo odwrócić od grzechu. Trzeba się zawierzyć łaskom Odkupienia, trzeba z niemi współdziałać i przy ich pomocy zdążać ku szczytom doskonałości chrześcijańskiej. Chrystus musi się stać naszem życiem".

Ważnym środkiem uświęcenia duszy są **rekolekcje.** Dlatego też odbędą się w Roku Jubileuszowym w naszej parafji rekolekcje, dla bractw i poszczególnych stanów.

Terminy tych rekolekcyj podaję poniżej:

Rekolekcje dla III. Zakonu odbędą się od 10 do 14 października. Rekolekcje będzie prowadził O. Kapistran, gwardjan OO. Franciszkanów w Pakości.

Rekolekcje dla matek od 6—11 listopada. Nauki będzie wygłaszał ks. dr. Kolipiński ze Zgromadzenia Ducha Św.

Rekolekcje dla młodzieży od 15—18 listopada. Nauki wygłosi ks. prof. Majchrzak

Rekolekcje dla panien od 3—8 grudnia. Nauki wygłosi ks. prof. Majchrzak.

Rekolekcje dla mężczyzn odbędą się od 26—31 marca 1935.

Zwracam uwagę już dzisiaj na powyższe rekolekcje przeznaczone dla wyżej wymienionych bractw i stanów. Gorąco do was apeluję, drodzy Parafjanie, ażebyście wszyscy w Roku Jubileuszowym Odkupienia wzięli gorliwy udział w rekolekcjach, które będą wam ku uświęceniu i ku zbawieniu waszych dusz. **Ks. Proboszcz.**

15-lecie Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej.

W dniu 7-go października br. obchodzi Katolickie Stow. Młodzieży Żeńsk. „Promyk" przy naszej parafji 15-to lecie swego istnienia. Od 15-tu lat żyje to miłe i pożyteczne stowarzyszenie życiem ruchliwem i pulsującem, od la 15-tu kształci ono ser-

Z kursu przeciwalkoholowego w Bydgoszczy.

W ub. niedzielę odbył się w naszej salce parafjalnej doroczny kurs przeciwalkoholowy. O godz. 15-tej odbyła się konferencja zarządów Kat. Tow. Abstynentów i Bractw Wstrzemięźliwości, na której omawiano sprawy organizacyjno-programowe. Jednocześnie wybrano z pośród delegatów poszczególnych organizacyj przeciwalkoholowych **radę obwodową,** do której powołano między innemi w charakterze asystenta **ks. Borzycha,** prezesa **p. Henryka Klutha** — prezesa Kat. Tow. Abstynentów przy naszej parafji.

O godz 16,15 (po nieszporach) rozpoczął się kurs przeciwalkoholowy w zapełnionej po brzegi salce parafjalnej. Słowo wstępne wypowiedział protektor Kat. Tow. Abstynentów **ks. prob. Skonieczny,** witając serdecznie szermierza ruchu abstynenckiego w Polsce **ks. dyr. Gałdyńskiego,** wielebne duchowieństwo, pp. prelegentów, członków i delegatów organizacyj przeciwalkoholowych i wszystkich przybyłych na kurs sympatyków ruchu abstynenckiego. Po słowie wstępnem oddał ks. prob. Skonieczny przewodnictwo ks. dyr. Gałdyńskiemu i powołał do pióra prezesa **p. Klutha.**

Pierwszy wykład wygłosiła **p. dr. Umbreitówna** n. t.: **„Człowiek a nałóg".** W głęboko ujętym referacie zwróciła prelegentka uwagę uczestników na szkody społeczne, moralne i zdrowotne alkoholu.

Niemniej ciekawy referat wypowiedział znany na terenie naszego miasta społecznik i doświadczony pedagog **p. rektor Beyer.** Prelegent mówił na temat: **„Wróg ogniska domowego".** Rodzina, która jest najmniejszą komórką organizmu społecznego, ma w alkoholu bardzo niebezpiecznego wroga, co uzasadnił mówca licznemi przykładami.

Trzeci referat wypowiedział **p. dr. Chr. Jurek** n. t.: **„W trosce o pomyślność narodu i państwa".** Referent mówił o szkodach, jakie alkohol wyrządza nietylko jednostkom i rodzinom, lecz także poszczególnym narodom i państwom.

Czwarty referat na temat: **„Skuteczna broń"** wygłosił **p. prof. Sygnarski,** znany organizator ruchu abstynenckiego na terenie m. Bydgoszczy. Mówca uzasadnił wyczerpująco, że najskuteczniejszą bronią we walce z alkoholizmem jest zupełna **abstynencja.**

W ostatnim referacie na temat: **„Co dalej"?** omówił prezes **p. H. Kluth** wyczerpująco potrzebę i zadanie osobnej organizacji przeciwalkoholowej. Prelegent kończył referat apelem do zebranych, by jak najliczniej zapisali się na członków organizacji przeciwalkoholowej.

W dyskusji nad wykładami przemówił do zebranych **ks. dyr. Gałdyński,** który darzył słuchaczy cennemi radami i uwagami.

Kurs udał się nadzwyczajnie.

Uznanie należy się **ks. Borzychowi,** asystentowi kościelnemu i **p. Kluthowi** — prezesowi Kat. Tow. Abstynentów, którzy potrafili wspólnemi siłami kurs tak wspaniale zorganizować. Szczególnie należy zwrócić uwagę na trafny wybór prelegentów. To też ostatni kurs przeciwalkoholowy pozostanie na długo w pamięci wszystkich uczestników.

ca i umysły młodzieży żeńskiej, która pod przewodnictwem kapłanów i ludzi świa-tłych przygotowuje się w niem do walki z życiem. Członkinie tego stowarzyszenia stają się wzorem dla drugich dziewcząt kształcąc się w niem na przyszłe żony i matki, prawdziwe polki - katoliczki, szermierki idei Chrystusowej i rycerki Kościoła, po myśli Akcji Katolickiej, której stowarzyszenie jest gorliwym członkiem.

Jak wszystkie swoje ważne dni, tak i dzień swego 15-lecia rozpoczyna K. S. M. Ż. „Promyk" w kościele. Tam przed ołtarzem u stóp Chrystusa i Patronki swej Marji odnowią druchny swe ślubowanie, że „sprawie Boga i Ojczyzny służyć będą wiernie", tam spożywając ciało Zbawiciela zaczerpną sił do nowego pracowitego i zgodnego życia w umiłowanem stowarzyszeniu.

Po kawie dla druchen i patronatu w „Ognisku" odbędzie się uroczysta Akademja w salce parafjalnej. O godz. 15-tej zaś międzystowarzyszeniowe zawody na boisku szkoły św. Trójcy. Wieczorem zaś o godz. 7-mej na sali Domu Katolickiego, ul. Miedza 2 odegrają druchny sztukę sceniczną w 3 aktach pod tyt.: „Życie", na którą to imprezę winni się stawić nietylko druchny i ich rodzice, ale i ci wszyscy ludzie wielkiego serca, którym dobro młodzieży leży na duszy — a więc cała parafja — jak jeden mąż winna zobaczyć na scenie członkinie najmłodszego stowarzyszenia, łączącego w sobie wszystkie warstwy młodzieży żeńskiej.

Niskie ceny miejsc zachęcą niewątpliwie wszystkich do wzięcia udziału w wieczornicy naszych miłych druchen.

Ogłoszenia Parafjalne.

Powtórne nawiedzenie kościołów.

Do uzyskania odpustu jubileuszowego potrzebne jest powtórne nawiedzenie kościołów: Św. Trójcy, pojezuickiego i farnego. Poraz drugi więc procesja jubileuszowa w naszej parafji odbędzie się w niedzielę, 30. 9. o godz. 15,30 Porządek w procesji będzie taki sam jak poprzednio, a więc:

krzyż, sztandary towarzystw i bractw z pełną asystą, duchowieństwo, następnie czwórkami mężczyźni, młodzieńcy, dzieci szkolne, panny, kobiety.

Nabożeństwo różańcowe ku czci Najśw. Marji Panny odprawia się przez cały miesiąc październik w niedzielę po nieszporach a w dni powszednie **dla dzieci o godz. 17,30 a dla starszych o godz. 19-tej.**

Dotyczy miejsc w ławach kościelnych.

Skarżą się niektórzy parafjanie, że nieuprawnieni zajmują wydzierżawione miejsca w ławkach kościelnych, nie chcąc wpuścić do ław tych, którzy opłacają dzierżawę za miejsca w ławkach kościelnych. Upomina się tych nieuprawnionych, ażeby nie zajmowali miejsc w ławkach im nieprzynależnych. Marszałkowie mają prawo żądać pokwitowania za uiszczoną opłatę.

Opłaty za dzierżawę w ławkach kościelnych na nowy kwartał należy uiścić najpóźniej do 5 października w kasie kościelnej.

Zebrania bractw i towarzystw

30. 9. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 17.
3. 10. Środa.
Stow. Pań Miłosierdzia. Zebranie miesięczne o godz. 17 w salce parafjalnej.
7. 10. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 18.
Żywy Róż. Matek. Zebr. mies. o godz. 15.

K. S. M. Ż. „PROMYK".

1. 10. Poniedziałek.
Lekcja śpiewu w ognisku po nab. różańc.
2. 10. Wtorek.
Zebranie nadzwyczajne obu oddz. w sprawie 15-lecia w salce paraf. o godz. 20.
3. 10. Środa.
Obchód św. Teresy w ognisku po naboż.
5. 10. Piątek.
Adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 5—6 Wspólna Komunja św. pod sztandarem na Mszy św. o godz. 7.
7. 10. Niedziela.
Uroczystość 15-lecia druchen przed ogniskiem o godz. 7,30 punktualnie. Poczem wymarsz do kościoła, w tym dniu przystąpią wszystkie druchny do Komunji świętej.

STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA.

Zebranie miesięczne w środę, 3. 10 o godzinie 17 (5-ta) w salce parafjalnej.

Gertychowa, przewodnicząca.

Porządek nabożeństw.

3. 9. XIX. Niedziela po Ziel. Świątkach.
Ewangelja św. u św. Mateusza 22, 2—14.
Godz. 6.15 Msza św. czytana.
Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewaniem godzinek.
Godz. 8,00 Msza św. czytana.
Godz. 9,00 Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10.15 Suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12,00 Msza św. czytana.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 **Procesja jubileuszowa.**
W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7.00, 7,45 i 8,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8, (zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.
1. 10. Poniedziałek.
Msza św. ostatnia o godz. 9.
2. 10. Wtorek.
Uroczystość kościelna Świętych Aniołów Stróżów.
3. 10. Środa.
Uroczystość kościelna św. Tereski od Dzieciątka Jezus.
Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.
4. 10. Czwartek.
Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.
Godz. 17—19 Słuchanie spowiedzi św.
Godz. św. od 20—21.
5. 10. Piątek.
Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.
Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. Najśw. Sakramentu z wotywą.**
Godz. 8,00 Msza św.
Adorują od:
8— 9 Panny różańcowe, róża 1—35.
9—11 Matki różańcowe, róża 1—60.
10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka".
11—12 Straż Honorowa.
12—13 Trzeci Zakon.
13—14 Panny różańcowe, róża 36—70.
14—15 Matki różańcowe, róża 61 do końca.
15—16 Dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjne Chłopców, Stowarzyszenie Dziecięctwa Pana Jezusa.
16—17 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.
17—18 Tow. Robotników, S. M. P. „Gwiazda".
18—19 Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiewu „Moniuszko".
O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem i procesją.
6. 10. Sobota.
Godz. 7,45 Wotywa z litanją do Matki B.
Godz. 17—19 i od godz. 20 Słuchanie spowiedzi św.
7. 10. XX. Niedziela po Ziel. Świątkach.
Uroczystość Matki Boskiej Różańcowej.
Porządek nabożeństw jak zwykle.

NA WIKARJAT
podczas wizytacji ofiary złożyli:

Czyż Franciszek 1 zł; Juś Józef 1 zł; Kukliński Ludwik 1 zł; Grzelczak Józef 4 zł; Wesołowski Antoni 1 zł; Sztyma Bronisław 1 zł; Kwiatkowski Bolesław 1 zł; Schroeder Herbert 1,50 zł; Saszczak Józef 2 zł; Drabik Leon 0,70 zł; Bochański Józef 1.50 zł; Gbiorczyk Wawrzyniec 1zł; Bałdyga Bolesław 0,40 zł; Garm Antoni 2 zł; Spychaj Franciszek 1,50 zł; Magnuszewski Wojciech 1 zł; Domiński Edmund 1 zł; Machulski Marjan 1 zł; Łepek Walerjan 2 zł; Tojza Piotr 2 zł; Wojtczak Antoni 2 zł; Wajer Franciszek 1 zł; Rudzik Witold 0,50 zł; Gburek Wilhelm 1 zł; Sikorski Franciszek 1 zł; Korthals Ewa 1 zł; Kowalczyk Fryderyk 1 zł; Barszczewski Władysław 1 zł; Zająkała Stanisława 1 zł; Hejnowski Franciszek 2 zł; Muszyński Aleksander 2 zł; Rajwer Władysław 4 zł; Szczeblewski Jan 2 zł; Balcerek Franciszek 1 zł; Kolasa Czesław 1 zł; Adamski Wacław 1 zł; Betka Stanisław 0,50 zł; Gackowski Juljan 1 zł; Kościelak Wawrzyn 2 zł; Osik Bronisław 1,70 zł; Jankowski Józef 1 zł; Makowski Antoni 1 zł; Organ Stefan 1,20 zł. Olejnicki Stefan 0,50 zł; Piasecki Wincenty 1 zł; Fryc Jan 0,50 zł; Papczyński Józef 0,40 zł; Pasternacki Antoni 2 zł; Kaźmierczak Jan 1 zł; Jackowiak Michał 1 zł; Dudek Jan 1 zł; Szopiński Michał 1 zł; Kalinowski Fr. 1 zł; Goldmann Ludwik 1 zł; Przybolewski Maks. 0,50 zł; Szeszuła Fr. 1 zł; Kempa Jan 1 zł; Szopowski Fr. 0.50 zł; Kowalski Ludwik 3 zł; Malewicz Konstanty 1 zł;

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!" składa **Ks. Proboszcz.**

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.